

Garść wiosennych zagadek

Nie ma lepszej lotniczki
Ogon niczym nożyczki
Lepi gniazdo pod strzechą,
Jest dla ludzi pociecha,
W powietrzu toczy kółka,
Kto to taki?...

Chodzi polem słonko
Po zielonym życie.
Nad polem, nad łąką
Śpiewa ktoś w błęki-
cie.

Przyszła wiosna od lasku
Z kluczykami przy pasku.
A te klucze pachnące,
Można znaleźć na
łące

Kamila Maciejko



Konkurs na nazwę gazetki rozstrzygnięty !

Zwycięzczynią konkursu została Paulina Kudyba.. Nagroda: książka Szlakiem Jana III Sobieskiego oraz puzzle.

Humor z zeszytów

Polana jest to forma lasu bez lasu.

Moniuszko był to muzykant, który zoperował Halkę.

Pan Tomasz w młodości uganiał się za kobietami. Interesowały go sztuki piękne.

Nasz Szkapa to przykład utworu autobiograficznego.

Nasz konkurs. Spróbujcie zgadnąć czyje to ubrania ? Kto jest na wszystkich 10 zdjęciach ? Podpisane odpowiedzi na zagadki i konkurs mody wrzucać do skrzynki kontaktowej na drzwiach sali 24. Wśród uczestników zostanie wylosowana nagroda: zwolnienie z pytania w dowolnym dniu tygodnia i nagrodę niespodziankę.

Zespół redakcyjny:

kl.4a : Kinga Zaremska, Ewelina Kopciuch, Iza Jakubiec
kl.4b Kinga Kaczorowska, Ola Bundyra,
kl.5 Marysia Żuk, Martyna Szynal
kl.6 a Natalia Lisowska, Paulina Tomków, Ewa Marciniuszyn,
kl.6b Gabrysia Domagalska, Natalia Mazepa, Oliwia Cencora
oprawa plastyczna: Paulina Żuk

Opiekun: P. Anna Kołodziej, edytorzy P. Marta Rydzewska i Leokadia Zaborniak

Liczymy na współpracę. Każdy może napisać tekst na wybrane przez redakcję tematy i przesać na adres gazetki:

gazetkaciesz@interia.pl



SZKOLNIAK

Gazetka Szkoły Podstawowej w Cieszanowie

Numer 1

Rok szkolny 2014/2015

Marzec 2015



Dobrego odpoczynku, smacznego jajka, szalonego

i wyjątkowego mokrego Śmigusa Dyngusa oraz samych słonecznych,

spokojnych i cudownych dni

W numerze :

- * Wielkanoc
- * Gminny Turniej

Wiedzy

- * Dzień Babci

i Dziadka

- * 8 Marca
- * Ferie
- * Sprawdzian kl.6

* Sport

* Moda

* Zagadki

* Humor

Wesołych Świąt

Wielkiej Nocy



Od redakcji

Serdecznie witamy w pierwszym numerze naszej szkolnej gazetki. Ma ona trochę eksperymentalny charakter, ponieważ dopiero poznajemy tajniki dziennikarstwa, uczymy się pisać artykuły.

Gazetka jest głosem uczniów, zawiera informacje z życia szkoły. Chcemy, aby zamieszczane w niej artykuły opisywały nie tylko wydarzenia, ale oddawały również odczucia, przeżycia, emocje, opinie uczniów. Zamieścimy w niej informacje o naszych sukcesach i osiągnięciach. Pragniemy, aby opowiadała o naszych wspólnych sprawach i problemach.

Mamy nadzieję, że znajdziecie tutaj coś dla siebie. Mamy zarówno coś dla dziewczyn (kącik mody), jak i dla chłopców (kącik sportowy). Nie zabraknie humoru i rozrywki, będą też konkursy z nagrodami.

Redakcję gazetki stanowią przedstawiciele każdej klasy, ale każdy może zostać dziennikarzem. Cenne będą dla nas wskazówki, podpowiedzi, sugestie i rady.

Mamy nadzieję, że gazetka Wam się spodoba, chętnie będziecie po nią sięgać i stanie się Waszą stałą lekturą.

Zapraszamy do współpracy i życzymy miłej lektury!



Modny kącik

Wiosna zbliża się wielkimi krokami. Zastanawiasz się, jakie ubrania będą modne w tym sezonie? A co jest na topie w naszej szkole? Ostatnio popularne stały się trampki (conversy i airmaxy)

Nie zapominajmy o bluzach najczęściej z nadrukami, które są bardzo ważnym elementem stroju.



Modne nie tylko w naszej szkole, ale także w Polsce są marmurkowe dzinsy oraz getry w zwierzęce wzory .

A co słysząc w szkołach stolicy Podkarpacia - Rzeszowie. Nasi zaprzyjaźnieni korespondenci donoszą o nowej modzie „bliźniaczkach”, polega ona na ubraniu się dwóch dziewczyn w takie same stroje. Ciekawe czy ta nowinka dotrze też do nas ?

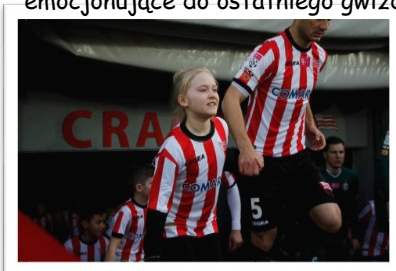
Angelika Rębacz, Natalia Mazepa i Karolina Kruk.

SPORT

W niedzielę 15 lutego br. podopieczni Szkółki Piłkarskiej „Orlik” z Cieszanowa wyjechali do Krakowa jako dziecięca asysta podczas meczu piłkarskiej ekstraklasy Cracovia Kraków - Śląsk Wrocław. Wyjazd zorganizował Pan Wojciech Świzdor - dyrektor CKiS w Cieszanowie. Z naszej szkoły udział w tym wydarzeniu wzięli Oliwka Małysa oraz Kacper Gajda. To już drugi wyjazd młodych piłkarzy z gminy Cieszanów w takim charakterze.



Mecz w Krakowie rozpoczął się o godz. 15.30. Dla uczestników szkółki piłkarskiej z Cieszanowa wyprowadzenie zawodników obu drużyn na stadion było dużym przeżyciem. Dzieci ubrane w klubowe koszulki Cracovii jeszcze długo będą pamiętać ten dzień. Piłkarze obu drużyn zgotowali kibicom ciekawe widowisko. Spotkanie było bardzo emocjonujące do ostatniego gwizdka sędziego i zakończyło się remisem 1:1.



Oto relacja Oliwki Małysy

Chciała bym się z Wami podzielić wrażeniami z wyjazdu na mecz piłki nożnej Cracovia - Śląsk Wrocław do Krakowa. To nie był dla mnie zwykły wypad na mecz bo brałam udział jako jedna dziewczyna w dziecięcej eskorcie i wyprowadzałam piłkarzy na murawę. Miałam też okazję zobaczyć jak to wszystko wygląda od kulis, oraz poznać zawodników i trenerów (poznałam trenera Reprezentacji Polski - Adama Nawatkę.

Muszę przyznać, że były to niesamowite przeżycia, a kibicowanie na żywo to całkiem coś innego niż oglądanie meczu w telewizji. To nie był mój ostatni wyjazd na mecz, teraz chciała bym zobaczyć mecz reprezentacji Polski na Stadionie Narodowym w Warszawie.

Mój idol - Paweł Brożek

Mija już 15 lat od pierwszego meczu Pawła Brożka w ekstraklasie. Krakowski strzelec wyborowy to jeden z weteranów biegających po boisku. Brożek ma o co walczyć. Oprócz Marka Saganowskiego z Legii Warszawa, jest jedynym czynnym zawodnikiem należącym do elitarnego klubu 100-u. To grono piłkarzy, którzy w ligowych meczach strzelili przynajmniej 100 goli. Brożek ma na swoim koncie dwa puchary Polski po jednym super pucharze i pucharze Polski.

Ksawery Bliźniński

WIELKANOC

Zbliża się Wielkanoc, czas wielkiej radości, kolorowych jajek i wielkanocnego króliczka. Dziś Święto to jest dniem, w którym chrześcijanie z całego świata celebrują Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Zapowiedzią Wielkiej Nocy jest Niedziela Palmowa. Wierzący przychodzą w tym dniu do kościoła, aby święcić własnoręcznie zrobione palmy. W ten sposób oddają hołd Jezusowi.



W naszym kościele co roku odbywa się konkurs na najładniejszą palmę, więc wszyscy bardzo się starają, aby to ich palma była najokazalsza. Najbardziej znanym zwyczajem wielkanocnym jest święcenie pokarmów przynoszonych do kościoła w pięknie ozdobionych koszyczkach. Nie może w nim zabraknąć chleba, baranka, kiełbasy, jajek, chrzanu, soli i oczywiście jajek, oznaczających nowe życie. Znamy też zwyczaj szukania jajeczek schowanych w ogrodzie, szukania prezentów od zajączka oraz rozbijania pisanki na czymś czole. Nie możemy także zapomnieć o śmigusie-dyngusie, który, niestety, czasami przeraża się w chuligańskie wybryki. Zamiast w poniedziałek wielkanocny oblewanie rozpoczynają już kilka dni przed świętami.

Przeprowadziłyśmy ankietę wśród uczniów naszej szkoły na temat świąt wielkanocnych. Okazało się, że dla większości naszych kolegów najważniejszym zwyczajem w czasie świąt jest święcenie pokarmów w koszyku i dzielenie się jajkiem. Wszyscy uczniowie powiedzieli, że w świętach tych najfajniejszy jest śmigus -dyngus, bo można oblewać się wodą, co jest okazją do świetnej zabawy. Nikt z uczniów nie wymienił szukania czekoladowych jajek ani stukania się pisankami, te zwyczaje nie są chyba popularne w naszych domach. Ale za to wszyscy malują pisanki. W naszych rodzinach w większości dekorujemy pisanki z babcią, mamą i rodzeństwem. Nikt nie wymienił taty. Najczęściej jajka malujemy specjalnymi barwnikami i cebulą, jeszcze tylko babcie potrafią wydrapywać wzorki, dzieci naklejają. Wszyscy do wielkanocnego koszyka wkładają: chleb, szynkę, kiełbasę, sól, pieprz, pisanki oraz słodkie jajeczka. Ulubioną potrawą większości uczniów jest mazurek, żurek, jajko przyrządzone na wiele sposobów, babka oraz czekoladowy zajączek. Bardzo niewielu uczniów zna jakieś przesady związane z Wielkanocą. Tylko kilku uczniów wymieniło następujące z nich: Kto ostatni wróci z kościoła, będzie miał najstarsze plony.

Wszystkim czytelnikom życzymy Wesołych i Spokojnych Świąt Wielkiej Nocy.

Kinga Kaczorowska, Kalina Lichtarska



II Gminny Turniej Wiedzy

W dniu 26 marca 2015r. w Szkole Podstawowej w Cieszanowie odbył się Drugi Gminny Turniej Wiedzy, w którym udział wzięli uczniowie z sześciu szkół podstawowych naszej gminy.



Nasza szkołę reprezentowali: Ewelina Kopciuch kl. IV a, Kacper Gajda kl. IV b, Maria Żuk kl. V, Gabriel Herda kl. V, Aneta Kowalska kl. VI a, Gabriela Grzyb kl. VI b.



Na początku drużyny wybrały kapitana, który wylosował numer stolika. Naszym kapitanem został Kacper

Gajda. Następnie każdy z reprezentantów losował 3 pytania z języka polskiego, matematyki, przyrody i historii. Naszym zawodnikom towarzyszyli kibice, którzy bardzo mobilizowali nas do walki. To również dzięki ich dopingowi wygramy. Momentami było bardzo zabawnie, gdy grupa wsparcia, chcąc nas zmotywować krzyczała: "Cieszanów górami, reszta kanałami". Po pierwszej rundzie ciągle prowadziliśmy. Potem było trochę trudniej, ale nie poddawaliśmy się i walczyliśmy wytrwale do końca. Był taki moment gdy myśleliśmy, że przegramy. Wygramy jednym punktem z Nowym Lublińcem. Organizatorzy zarządzili krótką przerwę, żeby podliczyć punkty. Po niej nastąpiło ogłoszenie wyników i wręczenie pucharów. Każda z drużyn w nagrodę dostała wskaźnik do tablic interaktywnych i map oraz słodkości. Byliśmy zachwyceni zajęciem pierwszego miejsca.



Paulina Tomków

Lodowisko

Dnia 25 stycznia 2015r. odbyło się otwarcie sztucznego lodowiska w Cieszanowie. Aby móc z niego korzystać, trzeba mieć specjalne łyżwy, które można wypożyczyć na miejscu. Wypożyczenie jednej pary łyżew kosztuje 5 zł na czas nielimitowany. W czasie ferii zimowych uczniowie z gminy Cieszanów raz w tygodniu mogli korzystać z lodowiska za darmo. Bardzo się cieszymy, że u nas w Cieszanowie powstał taki obiekt.

Natalia Mazepa, Angelika Rębacz, Karolina Kruk

Natalka Zajac rozmawiała ze swoim Tatą, Jackiem Zajacem, który jest kierownikiem lodowiska. Jak dużo osób przychodzi na lodowisko? *Na lodowisko przychodzi bardzo dużo osób. Przez weekend przewijają się około 500 osób.*

-Ile kosztowała budowa lodowiska? *Budowa kosztowała 1 milion 400 tysięcy złotych. Z czego dotacja unijna wyniosła ponad 1 milion złotych.*

-W jakich godzinach lodowisko jest otwarte? *Lodowisko jest otwarte codziennie od godziny 15.00 do 21.00. W soboty i niedziele od godziny 14.00 do 21.00 i w tych właśnie godzinach zapraszamy do kawiarni.*

Z naszego lodowiska korzystają nawet kilkuletnie dzieci. Posiadamy dla nich specjalne łyżwy. Mają one dwie płozy, co znacznie ułatwia poruszanie się po lodzie. Oczywiście odbywa się to pod okiem rodziców. W naszej wypożyczalni mamy ponad 150 par łyżew, w rozmiarach od 32- 47. Użytkownicy naszego lodowiska to w przeważającej większości dzieci i młodzież gimnazjalna, a także młodzież ze szkół średnich. Oczywiście również osoby starsze bardzo chętnie z niego korzystają. Krótko mówiąc jazda na łyżwach to sport dla każdego. A ponieważ wiąże się to ze sporym wysiłkiem, dlatego bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się nasza kawiarenka. To tam właśnie po szaleństwach na łyżwach można odpocząć. Można również się posilić wspaniałą zapiekanką, które to cieszą się nieśląbnącym powodzeniem.



Zapytaliśmy też rówieśników i starszych kolegów z gimnazjum o ich wrażenia. Cieszą się, że pojawiło się kolejne miejsce spotkań dla młodzieży, marzy im się by przytulna kawiarenka serwowała również wspaniałą pizzę (taką jak kiedyś w Planecie). Chłopcy chętnie spotkaliby się wspólnie pokibicować ważnym wydarzeniem sportowym, a dziewczynki porozmawiać przy fajnej muzyce.

Sprawdzian klas VI

Nazywam się Natalia. Chodzę do 6-tej klasy. Jak chyba każdy wie, klasa 6 to ciągłe kartkówki, klasówki, czasami złe oceny, których się nie spodziewamy. Do tego wszystkiego jeszcze końcowy sprawdzian, który spędza nam sen z powiek. Sprawdzian odbędzie się 1 kwietnia (ale to niestety nie prima aprilis). Pierwsza część rozpocznie się o godzinie 9 i trwa 80 min a druga, językowa o 11.45 (45 min). Jako pierwsi będziemy pisać nową wersję sprawdzianu. W sprawdzianie nie będzie już tylko języka polskiego i matematyki, ale również j. angielski, który jest zmartwieniem niektórych uczniów. W tym roku już trzy razy podchodziliśmy do sprawdzianu próbnego. Pomogły nam one zapoznać się z kodowaniem prac oraz z typami zadań.

Pierwszy sprawdzian to stres i strach a po zakończeniu niecierpliwe oczekiwanie na wyniki. Okazało się że to właśnie on poszedł nam najlepiej. Drugi sprawdzian mniej stresu i strachu, ale też jeszcze nie poszedł nam wcale tak źle Ale za to trzeci wypadł strasznie, zwłaszcza z matematyki, ponieważ były proste zadania a mało kto je dobrze rozwiązał... Wszyscy się boją, ale mamy nadzieję, że będzie dobrze.....

Wspólnie z koleżankami przeprowadziłyśmy wśród uczniów klas VI ankietę na temat sprawdzianu szóstoklasisty. Na pierwsze pytanie "W jakim stopniu czujesz się przygotowany do sprawdzianu?" większość osób odpowiedziało, że średnio. Następnie zapytałyśmy "W jaki sposób przygotowujesz się do sprawdzianu w szkole?", wszyscy odpowiedzieli, że na lekcjach lub pozalekcyjnych zajęciach dodatkowych. Na pytanie "Na jakim poziomie, twoim zdaniem, szkoła przygotowuje do tego sprawdzianu?" uczniowie odpowiedzieli, że nie wystarczająco albo średnio. Potem zapytałyśmy "Ile czasu poświęcasz tygodniowo na przygotowanie się do egzaminu?". Większość osób odpowiedziało "w ogóle", ale część zaznaczyło też "słabo-okolo 1h. Na ostatnie pytanie: "W jaki sposób przygotowujesz się do sprawdzianu w domu?" tylko niektórzy odpowiedzieli, że rozwiązują testy albo czytają podręczniki szkolne, ale większość zaznaczyło "inne". Uczniowie chcieliby, żeby w szkole były organizowane ciekawe zabawy albo zajęcia w terenie, podczas których nie tylko nauczą się nowych rzeczy, ale też będą się świetnie bawić i przekonają się, że nauka nie zawsze jest nudna.

No cóż, wyniki ankiety nie napawają optymizmem. My jednak mamy nadzieję, że stres podziała na nas mobilizująco i wyniki będą lepsze niż na sprawdzianie próbnym.

Natalia Lisowska, Paulina Tomków



Dzień Babci i Dziadka

„Z serca składamy życzenia „ pod takim hasłem 31 stycznia 2015 roku odbyła się uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Wszystkie klasy przygotowały krótkie przedstawienia dla naszych babć i dziadków. Najmłodsze dzieci zatańczyły oberka, zaprezentowały jaśkę. Były wiersze i piosenki z dedykacją dla kochanych dziadków.

Uczniowie klas IV - VI przygotowali humorystyczne scenki, przeplatane piosenkami. Wszystkie klasy wypadły wspaniale. Życzenia złożyli również Pan Burmistrz, Dyrektor Szkoły Podstawowej oraz Dyrektor Gimnazjum.



Porozmawiałyśmy z naszymi babciami i dziadkami, którzy brali udział w tej uroczystości. Bardzo podobały im się dekoracja sali oraz występy przygotowane przez uczniów naszej szkoły. Świetnie się bawili, oglądając humorystyczne scenki i tańce w wykonaniu naszych najmniejszych i nieco starszych kolegów. Życzenia składane z głębi serca sprawiły, że w niejednym oku zakręciła się łza. Nasi dziadkowie uważają, że organizowanie takich imprez to świetny pomysł i żałują, że to czasami jedyna okazja, kiedy starsi ludzie mogą się spotkać i podziwiać swoje wnuki na scenie. Jednym słowem dziadkowie świetnie się bawili i już czekają na następne spotkanie.

Uważamy, że takie uroczystości to okazja do wzruszeń nie tylko dla naszych dziadków. Nam też zakręciła się łza w oku, gdy jedna ze starszych pań zapytała, czy mi-mo, że nie ma wnuków w naszej szkole, może wejść i obejrzeć przedstawienie. Takie chwile sprawiają, że dostrzegamy, jak wiele radości możemy dawać starszym osobom.

Oliwka Cencora., Ola Bundyra



8 Marca

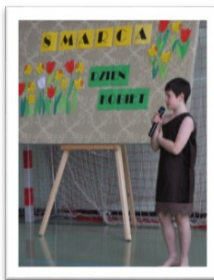
9 marca roku odbyła się akademia z okazji Dnia Kobiet. Część artystyczną przygotowali Panowie Wolanin z klasą V i VI oraz Pan Młodowiec. Akademię prowadził Mateusz Wus. Składała się ona z kilku skeczy pokazujących rolę kobiety od czasów prehistorycznych poprzez okres dam i rycerzy oraz historię Penelopy i Odyseusza. Scenki przeplatane były świetnie dobranymi piosenkami, które brawurowo wykonywał chórek dziewczyn. Nasz kolega - Darek Nieckarz zaśpiewał między innymi „Już taki jestem zimny drań i dobrze mi z tym”...oraz piosenkę ze specjalną dedykacją dla Pani Dyrektora Marzeny Wilusz „Moja mała blondyneczko”. Został gwiazdą przedstawienia. Publiczność szalała za nim i obsypała go oklaskami. Przedstawienie było bardzo ciekawe i śmieszne. Wszyscy świetnie się bawili. Życzenia wszystkim kobietom i kobietkom złożył Pan Tryniecki, a chłopcy rozdali kwiaty i stodycze. No cóż, szkoda że Dzień Kobiet jest tylko raz w roku....

Nasza koleżanka Edytka Staniuk przeprowadziła wywiad z naszą gwiazdą Darkiem Nieckarzem:



-Jak się przygotowałeś do spektaklu? W domu głównie ćwiczyłem tekst a poza tym wraz z Panami. Młodowcem i Wolaninem ćwiczyłem śpiew i zachowanie z mikrofonem. Która z piosenek najbardziej ci się podobała a którą śpiewało ci się najlepiej?-No oczywiście najbardziej podobała mi się „Moja mała blondyneczko” jak również reakcja Pani dyrektor, a najlepiej śpiewało mi się „Jesteś szalona”.-Czy miałeś wielką treść i denerwowałeś się przed wejściem na scenę?-Nie, nie stresowałem się, ponieważ dość często występowałem na scenie. Ponadto rozmawiałem z kolegami i nie zauważyłem nawet, kiedy miałem wyjść na scenę.-Jak się czułeś na scenie? -Bardzo dobrze, doping tłumu dodał mi odwagi-przyznał Darek. - Czy zdarzyło ci się improwizować w czasie akademii? -Tak, zdarzyło się, sam już nie wiem kiedy, bo zapomniałem tekstu.-Czy spodziewałeś się takiej reakcji publiczności na twój widok?-Nie raczej nie, ponieważ na próbach szło mi o wiele gorzej niż na scenie-stwierdził nasz artysta. Czy zamierzasz częściej brać udział w przedstawieniach i częściach artystycznych organizowanych w szkole. - Tak, na pewno. Stwierdziłem, że naprawdę dobrze czuję się na scenie no i popularność jest wciągająca.

Nasz wywiad dobiegł końca. Serdecznie dziękujemy reporterce Edycie Staniuk i oczywiście naszemu artyście - Darkowi Nieckarzowi.



Ferie zimowe

4.02.2015r. w czasie ferii zimowych odbyła się wycieczka do teatru Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie, na przedstawienie pt. *Ania z Zielonego Wzgórza*. Wycieczkę zorganizowała Pani Marta Rydzewska.

Wyjechaliśmy o 8:50. Przed przedstawieniem mieliśmy jeszcze trochę czasu, więc mogliśmy zwiedzić teatr. Miejsca mieliśmy na balkonie, dlatego bardzo dobrze widzieliśmy scenę. Sztuka opowiada historię wrażliwej 13-letniej sieroty - Ani Shirley, którą zaadoptowali Maryla i Mateusz Cuthbertowie. Dziewczynka musiała przyzwyczaić się do wymagań opiekunów. Aktorzy grali tak, że można było wyobrazić sobie, jak się wtedy żyło. Na całą sztukę składały się tańce, dialogi, monolog i piosenki śpiewane przez aktorów. Po spektaklu jeden z pracowników oprowadził nas po teatrze, pokazał nam kulisy i wytłumaczył, co i jak działa. Weszliśmy na scenę i zobaczyliśmy, jaki sprzęt jest



potrzebny, aby przedstawienie się udało. Później przewodnik zabrał nas do sali prób i opowiedział, jak aktorzy przygotowują się do gry. Widzieliśmy też, jak krawcowe szyją kostiumy. Wycieczka bardzo mi się podobała. Uważam, że występy na żywo w teatrze są niezwykle ciekawe.

Natalia Mazepa



9 lutego pojechaliśmy do kina „HELIOS” na film pt. „Pingwiny z Madagaskaru 3D”. Wyjazd zorganizowała Pani Ania Pajączkowska, która jest opiekunem samorządu szkolnego. Wycieczka była nagrodą dla uczniów aktywnie pracujących w samorządzie szkolnym, ale pozostali mogli dołączyć do ich grona, samodzielnie opłacając wyjazd. Oczywiście wizyta w kinie nie mogła odbyć się bez wielkich pudeł popcornu i kubełków z napojami, które zakupiliśmy przed seansem. Zaopatrzeni w okulary 3D usiedliśmy na swoich miejscach.

Film opowiada o przygodach czterech pingwinów: Skipera, Szeregowego, Kowalskiego i Rico, których pewnego dnia złapał Dave- ośmiornica, przebrana za człowieka. Dave planował porwać wszystkie pingwiny i zamienić je w potwory, dlatego że zajęły jego miejsce w zoo. Jednak udało im się uciec. Ptakom pokrzyżowała plany grupa zwierząt zwanych Wiatrem Północy. Najśmieszniejszą sceną było to, gdy pingwiny myślały, że są w Małej Irlandii, a były w mieście, do którego chciały one jechać. Film był śmieszny i ciekawy, chcielibyśmy więcej takich wycieczek. Wszyscy na pewno dobrze się bawili.

